

KS. JACEK NOWAK  
Warszawa, UKSW

## PASCHALNY WYMIAR LITURGII UŚWIĘCENIA CZASU

Koncepcja liturgii według Soboru Watykańskiego II koncentruje się na aktualizacji dzieła odkupienia (KL 2) i na misterium paschalnym (KL 6). Te prawdy dostrzega się już w starej euchologii chociażby w *Sakramentarzu gelazjańskim (Vetus)*. W tej księdze liturgia słowa poprzedzająca obrzęd chrzcielny podczas Wigilii Paschalnej podaje dwie istotne modlitwy:

Deus, fidelium pater summe, Qui in toto orbem terrarum promissionis tuae filios diffusa adoptione multiplicas et „per” paschale sacramentum Abraham puerum tuum universarum, sicut iurasti, gencium efficis patrem ...<sup>1</sup>. („Boże, najwyższy Ojciec wiernych, który po całym świecie rozpowszechniając swoją obietnicę pomnażasz przybranych synów i przez paschalny sakrament czynisz Abrahama, swojego syna, tak jak obiecałeś, ojcem wszystkich ludzi...”).

Deus, qui nos ad caelebrandum paschale sacramentum utriusque testamenti paginis inbuisti, ...<sup>2</sup>. („Boże, który dzięki kartom obydwu Testamentów wtajemniczyłeś nas w celebrację paschalnego sakramentu...”).

Teksty czerpią swoją argumentację z koncepcji czasu jako sakramentu paschalnego, które podał św. Leon Wielki. Stwierdza on jasno, że „pośród uroczystości chrześcijańskich paschalna tajemnica (*sacramentum*) ma pierwszeństwo przed wszystkimi (*praecipuum*)”<sup>3</sup>. Wyjaśnia to także podając motyw i skuteczność paschalnej tajemnicy (sakramentu), w której chrześcijanie doświadczają zawsze miłosierdzia Bożego. Ponadto Leon mówi, że nie celebrować się każdego momentu z dziejów osobno, lecz celebrować się wszystkie razem (*totum id nobis nunc evidentius et copiosius praesentatur, quando non particulatim quaedam agenda, sed simul sunt omnia celebranda*)<sup>4</sup>. Sens paschy znajduje swoją pełną realizację w Chrystusie.

Przyjście Syna Bożego na świat stanowi Jego paschę (przejście) przez ziemię. On sam ten fakt wyraża, gdy mówi: „Wyszedłem od Ojca i przyszedłem na świat; znowu opuszczam świat i idę do Ojca” (J 16, 28; por. 17, 8. 11. 13). Swoisty komentarz tej paschy (szeroko pojętej) podaje św. Paweł i określa ją mianem „pełni czasu”: „Gdy (...) nadeszła pełnia czasu, zesłał Bóg Syna swego, zrodzonego z niewiasty, zrodzonego pod Prawem, aby wykupił tych, którzy podlegali Prawu, byśmy mogli otrzymać przybrane synostwo” (Ga 4, 4-5; por. Ef 1, 9-10). Tak zatem pascha Chrystusa stanowi „pełnię czasu”. W niej Syn Boży dokonał całkowitego pojednania człowieka z Bogiem, a przez to Lud Boży otrzymał pełnię kultu Bożego (KL 5).

O. Casel określa Chrystusa mianem osobowego Misterium, ponieważ w ciele objawił niewidzialne Bóstwo<sup>5</sup>. Natomiast Leon Wielki stwierdza, że po wniebowstąpieniu „to, co było widzialne w Panu, przeszło w sakramenty”<sup>6</sup>. Zatem Boskie Misterium przyjmuje postać Boskiego Sakramentu, ponieważ sakramenty wypływają z misterium zbawienia<sup>7</sup> i stąd Chrystus paschalny jest obecny w czynnościach liturgicznych Kościoła (KL 7). W takim razie „pełnia czasu”, będąca wydarzeniem historycznym, staje się obecnie możliwością udziału w niej człowieka.

Liturgia, będąca anamnezą Boskiego dzieła, ukazuje sobą „zstępowanie” Boga w różnych

<sup>1</sup> GeV 434. W Mszałe Pawła VI jest to modlitwa po drugim czytaniu, lecz zmodyfikowana.

<sup>2</sup> GeV 437. W Mszałe Pawła VI jest to alternatywna modlitwa po siódmym czytaniu, również zmodyfikowana.

<sup>3</sup> LEON WIELKI, *Mowa 47*, 1

<sup>4</sup> TENŻE, *Mowa 49*, 1

<sup>5</sup> O. CASEL, *Chrześcijańskie misterium kultyczne*, Oleśnica 1992, s. 16

<sup>6</sup> LEON WIELKI, *Mowa 74*, 2

<sup>7</sup> Por. S. MOYSA, *Misterium a sakrament*, w: *Sakramenty Kościoła posoborowego*, Kraków 1970, s. 36-37; B. MIGUT, *Znaki misterium Chrystusa*, Lublin 1996, s. 48-53

etapach historii człowieka. Chrześcijanin natomiast jest wezwany do udzielania odpowiedzi Bogu. Wzajemny dialog, pomiędzy osobowym Bogiem a osobą ludzką sprawia, że w egzystencjalny czas człowieka zstępuje „boskie Teraz”. Skoro w wieczności czas nie istnieje, to „boskie Teraz” w momencie celebracji Liturgii Godzin nabiera za każdym razem postać „pełni czasów”<sup>8</sup>. Św. Paweł mówi o „pełni czasu” (Ga 4, 4) i „pełni czasów” (Ef 1, 10). Te określenia ukazują, że nie tylko fakt wcielenia, ale i dzieje Kościoła stają się uczestnikami tej pełni. Pierwsze określenie z Ga 4, 4 wskazuje na czas (χρονοϛ) w znaczeniu historycznym, natomiast drugie wyrażenie – z Ef 1, 10 – przybiera znaczenia czasów (καιροϛ) sposobnych<sup>9</sup>, co w odniesieniu do celebracji liturgicznych jest bardziej adekwatne. „Pełnia czasu” z Ga 4, 4 przedstawia zatem moment paschalny Chrystusa w dziejach świata i ludzkości. Natomiast „pełnia czasów” (wyrażona w liczbie mnogiej) w Ef 1, 10 wskazuje na czas Kościoła, w którym jest celebrowana „pełnia czasu”. Należy to rozumieć w kontekście dalszych wierszy z Listu do Efezjan, gdzie św. Paweł podaje wyjaśnienie i celowość „pełni czasów”. Apostoł Narodów mówi wprost: „byśmy istnieli ku chwale Jego (Boga) majestatu” (Ef 1, 12). Celebrowanie Liturgii Godzin jest zatem celebrowaniem „pełni czasu” (a więc paschy Chrystusa), która dzięki temu nadaje celebrowaniu liturgicznemu Kościoła znaczenie „pełni czasów”. Wynika stąd, że uwielbienie, jakie oddał Syn Boży Ojcu Niebieskiemu poprzez Ofiarę krzyżową, dokonuje się obecnie przez ofiarę Mistycznego Ciała Chrystusa, co sprawia, że liturgia Kościoła staje się uwielbieniem Boga. Skoro Chrystus jest Głową Mistycznego Ciała, to On jako „Pełnia czasu” (Ga 4, 4) sprawia, że w Kościele dokonuje się „pełnia czasów” (Ef 1, 10). Wynika to także ze słów podanych w Apokalipsie: „Ja jestem Alfą i Omegą, Pierwszy i Ostatni, Początek i Koniec” (Ap 22, 13). W Chrystusie mieszczą się wszystkie czasy, a więc cały czas świata i ludzkości zawiera się w Synu Bożym i dlatego jest On nazwany „Pełnią czasu”. Stąd „pełnia czasów” (Ef 1, 10) jest możliwa dzięki „pełni czasu” (Ga 4, 4), czy też, mówiąc inaczej, „Pełnia czasu” sprawia i stanowi o „pełni czasów” Kościoła. Tak więc celebrowanie Liturgii Godzin można by nazwać „pełnią czasów”, ponieważ Bóg wszystko jednoczy w Chrystusie jako Głowie (por. Ef 1, 9-10). Przez to „Pełnia czasu” uświęca „pełnię czasów” Kościoła.

Mając na uwadze różnicę rozumienia czasu (χρονοϛ i καιροϛ) oraz biorąc pod uwagę Ef 1, 10 i syntagmę z GeV 437, że Bóg dzięki Staremu i Nowemu Testamentowi wtajemniczył nas w celebrowanie paschalnego sakramentu, a także Mowę 49, 1 Leona Wielkiego, iż celebrowanie się zawsze całe dzieło Boga, dostrzega się w Liturgii Godzin jej paschalny charakter. Należy tutaj dostrzec trzy wymiary: (1) historię zawartą w Starym Testamencie; (2) dzieło Chrystusa; (3) historię zbawczą będącą w Kościele. Te trzy wymiary tworzą strukturę godzin kanonicznych. Składają się na nie: hymny, psalmy, pieśni, czytania i modlitwy. Dzięki tym tekstom ukazuje się permanentny dialog pomiędzy Bogiem a człowiekiem w różnych etapach historii. Wydarzenie paschalne zawarte w ten sposób wchodzi w historię dialogu wzajemnego uwielbienia i miłości pomiędzy Ojcem a Synem, co stanowi ontologiczną podstawę w życiu i w byciu Boga<sup>10</sup>.

W Kościele przedstawia się historia zbawienia, a więc chrześcijanie są wezwani do synowskich relacji z Bogiem. W ludziach brzmi Duch Chrystusa, który woła „Abba, Ojcze” (Rz 8, 15). Zatem w Liturgii Godzin kryje się czwarty wymiar misterium paschalnego, czyli dialog wierzących w Chrystusa z Bogiem Ojcem<sup>11</sup>, a więc „Liturgia Godzin jest słowem Kościoła, czyli całego Mistycznego Ciała” (KL 99) skierowanym do Ojca w Niebie (por. KL 84).

„Celem Liturgii Godzin jest uświęcenie dnia” (KL 88), a więc czasu człowieka. Trzeba jednak zauważyć, że bez udziału łaski człowiek nie może odpowiedzieć na wezwanie Boga, a więc włączyć się w dialog z Nim. Dlatego Św. Paweł mówi: „otrzymaliście Ducha przybrania za synów, w którym możemy wołać «Abba, Ojcze». Sam Duch wspiera swym świadectwem naszego ducha” (Rz 8, 15b-16).

Misterium paschalne miało przecież na celu uświęcenie człowieka. Jednak, aby mogło ono być realizowane w dziejach Kościoła, potrzebna jest interwencja Ducha Świętego. Misterium paschalne kończy posłannictwo Chrystusa, a rozpoczyna się misja Trzeciej Osoby Boskiej. Dzięki działaniu Ducha w Kościele jest aktualizowane na nowo całe wydarzenie paschalne Drugiej Osoby Boskiej. Stąd Duch Święty jest przyczyną sprawczą całej liturgii<sup>12</sup>. Już sam Chrystus obiecał, że

<sup>8</sup> Por. J. NOWAK, *Ponadczasowy charakter liturgii*, w: S. KOPEREK, R. TYRAŁA (red.), *Ante Deum stantes*, Kraków 2002, s. 462-463

<sup>9</sup> Por. A. JANKOWSKI, *Listy więzienne św. Pawła*, Poznań 1962, s. 372-373

<sup>10</sup> Por. J. PINELL, *Liturgia delle ore* (Anamnesis 5), Genewa 1990, s. 214

<sup>11</sup> Por. tamże, s. 215

<sup>12</sup> Por. H. PLESKACHEUSKAYA, *Rok liturgiczny sakramentem paschalnym w świetle „Mów” św. Leona Wielkiego*, Warszawa 2007, s. 163 (praca magist.

„Duch Święty, którego Ojciec pošle w moim imieniu, On was wszystkiego nauczy i przypomni wam wszystko, co Ja wam powiedziałem” (J 14, 26), a ponadto „z mojego weźmie i wam objawi” (J 16, 15). Stąd właśnie dzięki Duchowi Świętemu misterium paschalne Chrystusa jest celebrowane, a nie powtarzane, ponieważ Trzecia Osoba Boska aktualizuje to misterium (por. KKK 1104). Ta rzeczywistość staje się udziałem człowieka, który celebrując Liturgię Godzin, zostaje przeniknięty „boskim Teraz” w konkretnej godzinie kanonicznej, która jest równocześnie „Godziną Paschy Jezusa, która przenika i prowadzi całą historię” (KKK 1165). Zatem godzina kanoniczna stanowi „pełnię czasów” (Ef 1, 10), a więc jest *kairosem*, czyli sposobnym czasem celebrowania paschy Chrystusa. W ten sposób całe Mistyczne Ciało razem ze swoją Głową uwielbia Ojca, czyli składa ofiarę uwielbienia Boga. Ten akt nie jest sam dla siebie, ale zakłada powiązanie go z całym życiem człowieka, aby kult był sprawowany w „Duchu i prawdzie” (J 4, 24). Życie człowieka wzorowane na paschalnej ofierze Chrystusa staje się paschalną ofiarą chrześcijanina, poprzez którą w celebracji Liturgii Godzin składa on prawdziwy kult i cześć Ojcu Niebieskiemu. Wtedy dopiero można mówić, że celebacja Liturgii Godzin jako misterium paschalne przynosi człowiekowi uświęcenie. Każda godzina kanoniczna stanowi doświadczenie *kairosu*, który jest równocześnie doświadczeniem „czasu” paschalnego. Bowiem biblijna idea chwały Bożej opiera się na uświęceniu człowieka, które jest uczestnictwem w dziele Boga (por. KKK 1069). Zatem chwała Boża, jako uświęcenie człowieka przez Boga oraz jako kult składany Bogu przez człowieka, są dwoma aspektami tej samej rzeczywistości (por. KL 6, 7, 102)<sup>13</sup>.

Reasumując należy stwierdzić, że celebacja Liturgii Godzin w swym wymiarze paschalnym dokonuje uświęcenia czasu, w którym porusza się człowiek. Czas jako taki został uświęcony poprzez zstąpienie Syna Bożego na ziemię (por. Ga 4, 4), a teraz jest uświęcany mocą Ducha Świętego, który wprowadza człowieka poprzez celebację liturgiczną w rzeczywistość „pełni czasów” (Ef 1, 10), ponieważ „pełnia czasu” (Ga 4, 4) została dokonana „raz na zawsze” (Hbr 7, 27; 10, 10).

#### **Die paschale Dimension des Stundengebetes** Zusammenfassung

Die ganze Liturgie vergegenwärtigt das paschale Mysterium Christi. Die Zelebration des Stundengebetes bewirkt in ihrer paschalen Dimension die Heiligung der Zeit, in der der Mensch lebt. Die Zeit schlechthin wurde durch die Menschwerdung des Sohnes Gottes heilig gemacht (vgl. Ga 4, 4). Nun wird sie geheiligt kraft des Heiligen Geistes, der den Menschen durch die Zelebration der Liturgie in die Wirklichkeit der „Fülle der Zeiten” (Ef 1, 10) einführt, weil die „Fülle der Zeiten” (Ga 4, 4) „einmal für immer” bewirkt wurde (Hbr 7, 27; 10, 10). Der Dialog zwischen Gott und dem Menschen bewirkt, dass in die existenzielle Zeit des Menschen das „göttliche Jetzt” eingeht. Wenn es in Ewigkeit keine Zeit mehr gibt, nimmt das „göttliche Jetzt” jedes Mal im Moment der Zelebration des Stundengebetes die Gestalt der „Fülle der Zeiten”.

---

w bibl. UKSW).

<sup>13</sup> Por. W. HRYNIEWICZ, *Nasza Pascha z Chrystusem*, Lublin 1987, s. 372